

Przyspieszona likwidacja wielkiej elektrowni w Rybniku

27 września 2024

Jedna z największych polskich elektrowni węglowych zostanie szybko zamknięta.

W ostatnich tygodniach pojawiły się pogłoski o likwidacji elektrowni i ciepłowni w Rybniku. To największa elektrownia węglowa na Górnym Śląsku oraz jedna z największych w Polsce. Pogłoski wywołały protesty i apele do władz. Niestety, potwierdził się najgorszy scenariusz.

Prezes publicznej spółki PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Jacek Kaczorowski poinformował radnych Rybnika, że elektrownia węglowa zakończy pracę wraz z końcem roku 2025. Ciepłownia ma działać pół roku dłużej. Pod koniec roku 2028 ma ruszyć nowy blok gazowo-parowy, ale skala jego działalności będzie znacznie mniejsza niż likwidowanych instalacji.

Elektrownia i ciepłownia zatrudniają bezpośrednio około 500 osób, ale wraz z podwykonawcami i kooperantami jest to liczba trzykrotnie wyższa. Gdyby doliczyć wpływ pensji pracowniczych na miejsca pracy niezwiązane z zakładem (zakupy produktów i usług), mowa prawdopodobnie o kilku tysiącach osób. Pracę przy nowym bloku gazowo-parowym ma znaleźć zaledwie maksymalnie 80 osób, po co najmniej trzech latach od zamknięcia bloków węglowych.

Cała sprawa ma jeszcze jeden aspekt. Podczas wczorajszego protestu pracowników elektrowni Ireneusz Oleksik, przewodniczący „Solidarności” w zakładzie, powiedział: „Spalamy rocznie ok. 1,5 mln ton węgla. To wydobyć ok. dwóch kopalń. W związku z tym, jeśli nie będzie spalania tego węgla, to nie będzie zbytu na ten węgiel. Nie będzie zbytu, nie będzie kopalni”.

Według porozumienia społecznego zawartego przez rząd Prawa i Sprawiedliwości z branżą górniczą i energetyczną elektrownia węglowa w Rybniku miała działać co najmniej do roku 2030, a przed upływem terminu miała zostać stworzona analiza wskazująca, czy zasadne nie będzie przedłużenie tego terminu. Obecny rząd i zależny od niego koncern PGE wypowiadają to porozumienie.

Źródło: NowyObywatel.pl

komentarz admina „Wołnych Mediów”

Nowe elektrownie nie powstają, za to zamykają obecnie działające. Jaki będzie skutek? Oprócz wspomnianego ciosu w polskie górnictwo węglowe zaostreży się kryzys energetyczny, a ceny energii elektrycznej znów poszybują w górę. Przyspieszone zamknięcie elektrowni wygląda jak sabotaż sieci energetycznej państwa polskiego. Oj, spieszą się, spieszą, bo plany globalistów zaczynają drżeć w posadach?